

Sygn. akt X Ca 164/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirela Tocha - Plata
Sędziowie:	SO Anna Staśkiewicz - Bortkiewicz SO Małgorzata Koźmińska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Sztuczyńska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Bydgoszczy

na rozprawie sprawy

z powództwa M. S.

przeciwko A. S.

o alimenty

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 11 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt V RC 1117/12

postanawia:

umorzyć postępowanie odwoławcze

Sygn. akt X Ca 164/13

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła pozew przeciwko A. S. o alimenty kwocie 800 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu podała, iż dnia 1 października 2012 r. podjęła naukę na studiach dziennych - kierunku administracja, a pozwany od 10 października 2012 r. nie łoży na jej utrzymanie, nie interesuje się nią. Od 9 listopada 2012 r. nie mieszka wraz z rodziną. Wszystkie koszty utrzymania powódki ponosi jej matka E. S., która z uwagi na niskie dochody musiała zapożyczyć się u rodziny. Miesięczny koszt utrzymania powódka określiła na kwotę 1410 zł.

Pozwany A. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, iż nie prowadzi obecnie działalności gospodarczej, jest osobą bezrobotną. Stan ten wynika z trudnej sytuacji na rynku pracy, silnej konkurencji. Pozwany utrzymuje się z pomocy rodziny i znajomych, nie uzyskuje żadnych dochodów. Pomimo, że obecnie

nie mieszka z powódką i jej matką, spona kredyt zaciągnięty na wspólną nieruchomość, płaci za prąd, telefon, śmieci, wodę, podatek od nieruchomości. Zdaniem pozwanego żądanie powódki jest w sposób oczywisty połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem w zakresie kosztów własnego utrzymania. Pozwany zarzucił powódce, iż nie przedłożyła żadnych dokumentów potwierdzających, że jest studentką na studiach dziennych na kierunku administracja.

Na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2013 r. pozwany wyraził chęć zawarcia ugody na kwotę 250 zł od kwietnia 2013 r. Powódka nie wyraziła zgody na powyższe i wniosła o zasądzenie alimentów w kwocie 350 - 400 zł miesięcznie, poczynając od października 2012r. Pozwany ostatecznie wniósł o oddalenie powództwa oraz o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy V Wydział Rodzinny i Nieletnich wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 roku, sygn. akt V RC 1117/12, w pkt. 1 zasądził od pozwanego A. S. rentę alimentacyjną na rzecz M. S. w kwocie 350 zł miesięcznie płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca do rąk powódki z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat poczynając od dnia 1 listopada 2012 r., w pkt. 2 w pozostałej części powództwo oddalił; w pkt. 3 oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych; w pkt. 4 zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 216 zł tytułem kosztów sądowych; w pkt. 5 wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności. Sąd I instancji ustalił, że M. S. urodzona (...) jest córką E. S. i A. S.. Powódka ma 20 lat, studiuje na I roku (...) K. W. w B. w systemie dziennym na Wydziale Administracji i Nauk (...). Studia rozpoczęła 1 października 2012 r. , zaraz po zdanej maturze. Nigdy nie powtarzała żadnego roku nauki. W ubiegłym semestrze miała zajęcia codziennie, obecnie piątki ma wolne. Bierze czynny udział w zajęciach akademickich. Powódka na zajęcia dojeżdża autobusem - bilet sieciowy kosztuje 44 zł miesięcznie. Za doładowanie telefonu komórkowego płaci 60 zł miesięcznie. Koszt przyborów do nauki, książek to kwota 100 zł w skali miesiąca. Na kosmetyki potrzebuje 30 zł miesięcznie, na środki czystości 50 zł, ubiór 200 zł miesięcznie, rozrywka 50 zł. M. S. nie otrzymuje od pozwanego żadnych pieniędzy, jest na utrzymaniu matki. W jedną noc w październiku 2012 r. i w sylwestra pracowała dorywczo w restauracji uniwersyteckiej, zarobiła 120 zł za noc. W czasie wakacji przez dwa miesiące pracowała nad morzem jako pokojówka, pomoc kuchenna, zarabiając 1500 zł miesięcznie. Powódka nie uczęszcza na żadne zajęcia dodatkowe. Matka powódki E. S. jest zatrudniona w (...) Zakładach (...) na stanowisku magazyniera i zarabia średnio 1350 zł brutto miesięcznie. Powódka nie ma żadnego kontaktu z pozwanym, od kiedy wyprowadził się z domu przy ul. (...). Pomiędzy rodzicami powódki toczy się sprawa o rozwód. Pozwany A. S. ma 47 lat, z zawodu jest mechanikiem - kierowcą. Pomiędzy pozwanym a E. S. toczy się sprawa o rozwód. Pozwany od listopada 2012 r. nie mieszka z powódką i jej matką. Obecnie mieszka wraz z przyjaciółką w budynku gospodarczym, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Przyjaciółka pozwanego pracuje w Zakładzie Usług (...) w B.. Oprócz powódki A. S. nie ma nikogo więcej na utrzymaniu. Pozwany od grudnia 2003 r. prowadził działalność gospodarczą Zakład (...), którą zawiesił latem 2012 r. Zatrudnił pięć osób. We wrześniu pozwany został podwykonawcą w firmie (...) Zakład Usług (...) i podjął działalność gospodarczą. Działalność ponownie zawiesił dnia 3 stycznia 2013 r. A. S. nie jest zarejestrowany w PUP jako osoba bezrobotna. Pozwany leczył się psychiatrycznie. W 2011 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął przychód 169.864,49 zł, a dochód 79.328,96 zł. Za okres od stycznia do lipca 2012 r. uzyskał przychód 40.296,31 zł, natomiast dochód 15.984,06 zł. Pozwany posiada samochód F. (...) rocznik 2009, który służył do prowadzenia działalności gospodarczej. Kredyt na samochód w kwocie 53.000 zł został spłacony przez ojca pozwanego. Rodzice pozwanego sprzedali swoje mieszkanie i obecnie mieszkają przy ul. (...) w nieruchomości należącej do pozwanego oraz E. S.. Rodzice pozwanego ponoszą opłaty za dom. E. S. opłaciła ostatni rachunek za prąd. Pozwany wraz z E. S. mają zaciągnięty kredyt na zakup nieruchomości przy ul. (...). Rata wynosi około 600 zł. Obecnie kredyt płacony jest w części każdego z małżonków. E. S. wpłaca pieniądze na konto pozwanego , z którego następuje spłata raty kredytu.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powódki, gdyż są one logiczne i zgodne z przedstawionymi dokumentami w sprawie. Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne zeznania pozwanego, gdyż pokrywają się one z zeznaniami M. S.. Jednakże Sąd I instancji odmiennie ocenił możliwości zarobkowe pozwanego. Na wstępie swych rozważań Sąd I instancji wskazał, że przepis art. 133 § 1 k.r. i o. stanowi, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych

względem dziecka , które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania. Natomiast w myśl art. 133 § 3 k.r. i o. rodzice mogą się uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego - art. 135 § 1 k.r. i o. W ocenie Sądu Rejonowego bezspornym jest, iż powódka w dalszym ciągu uczy się. Pozostaje na utrzymaniu matki, okresowo dorabia. Nie oznacza, to jednak, iż jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Fakt, iż powódka osiąga drobne dochody Sąd I instancji wziął pod uwagę ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego. Sąd I intencji podkreślił, iż M. S. nigdy nie powtarzała żadnej klasy, bezpośrednio po szkole średniej dostała się na studia, aktywnie uczestniczy w zajęciach, na pierwszy semestr uzyskała oceny bardzo dobre i dobre (indeks okazała na rozprawie). Zdaniem Sądu Rejonowego to wszystko wskazuje, że ma chęć i zdolności do dalszej nauki. Zaznaczyć należy, iż powódka wybrała studia dzienne, które wymagają znacznego zaangażowania i systematycznej nauki, dlatego nie można wymagać by regularnie dodatkowo pracowała wieczorami lub w nocy. Nadto M. S. nie posiada żadnego zawodu, aby mogła samodzielnie się utrzymać. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż pozwany leczy się psychiatrycznie. Jednakże nie zostało wykazane na jakie schorzenie choruje, czy bierze leki. Pozwany nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Oceniając możliwości zarobkowe pozwanego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę fakt, że pozwany działalność gospodarczą - Zakład (...) - prowadził przez 10 lat i posiada doświadczenie zawodowe w swojej branży. Pozwany nie zlikwidował działalności, tylko ją zawiesił na okres dwóch lat. A. S. nie wykazał jakie uzyskał przychody i dochody za okres od września 2012 r. do grudnia 2012 r., kiedy to świadczył usługi dla firmy (...). Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany umowę miał zawartą do dnia 18 lutego 2013 r., a własną działalność zawiesił z dniem 3 stycznia 2013 r., czyli nie wykorzystał w pełni swoich możliwości zarobkowych. Pomimo, jak twierdzi pozwany, trudnej sytuacji materialnej nie zarejestrował się w PUP jako osoba bezrobotna. Nie mając dochodów jest w stanie opłacać część kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości wraz z E. S.. Nadto pozwany posiada majątek w postaci samochodu, który mógłby sprzedać bądź wykorzystać do celów zarobkowych. Reasumując, Sąd I instancji uznał, że pozwany ma możliwości zarobkowe, by uiszczać na rzecz powódki alimenty w kwocie 350 zł miesięcznie i nie jest to połączone dla niego z nadmiernym uszczerbkiem. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powódki odnośnie jej usprawiedliwionych potrzeb, które jak to wynika z zeznań wynoszą wraz z wyżywieniem 700 - 800 zł miesięcznie. Ustalając wysokość renty alimentacyjnej na kwotę 350 zł miesięcznie Sąd I instancji kierował się wszystkimi okolicznościami sprawy. Alimenty zostały zasądzone od listopada 2012 r. tj. od momentu wyprowadzenia się pozwanego. W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka w części dotyczącej oddalenia powództwa, zarzucając mu wadliwe ustalenie stanu faktycznego oraz naruszenie art. 135 § 1 k.r. i o. poprzez wadliwe ustalenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego. Wskazując na powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie, płatne z góry do 15 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 maja 2013 r. Powódka wskazała, iż tuż po ogłoszeniu wyroku tj. od 1 maja pozwany podjął pracę na Stacji (...) w B. i zarabia netto 1500 zł. Ponadto powódka podała, że ma 19 lat i studiuje na Uniwersytecie im. K. W. w B. kierunek Administracja stacjonarna. Całkowity koszt utrzymania uprawnionej to około 1400 zł miesięcznie.

Po przekazaniu akt sprawy do Sądu Odwoławczego powódka apelację cofnęła i wniosła o umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, jako czynność dyspozytywna strony postępowania, może zostać cofnięta przez stronę, która ją wniosła. Jednocześnie skuteczność tej czynności nie podlega ocenie Sądu z punktu widzenia zgodności z prawem lub zasadami współżycia społecznego (art. 391 § 2 k.p.c.)

W konsekwencji uznać należało, iż oświadczenie powódki M. S. o cofnięciu apelacji jako skuteczne obligowało Sąd drugiej instancji, w związku z treścią art. 391 § 2 k.p.c., do umorzenia postępowania.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.